

Poszukiwanie nowych wspólników czy kupców również na Wall Street. Zaskoczenie osób, również wewnątrz Romy, gdy powiedział "nie" Friedkinowi. Szczegóły negocjacji, które "upadły" między dwoma przedsiębiorcami. *Financial Times* poświęcił szeroki artykuł Romie i możliwej zmianie właściciela, podkreślając, że również Pallotta poszukuje nowych kupców po tym jak nie doszło do sprzedaży Romy miliarderowi Danowi Friedkinowi.

Pallotta ze wsparciem Goldman Sachs poszukuje inwestorów, po tym jak transakcja na 750 mln euro została zerwana z powodu pandemii koronawirusa i również w związku z odrzuceniem przez prezydenta nowej oferty Friedkina. Dlatego bankierzy Goldman Sachs kontaktowali się już z licznymi potencjalnymi inwestorami, również na Wall Street, ale na ten moment nie otrzymali konkretnych ofert.

Ile zaoferował Friedkin Pallotcie

Według *Financial Times* dwie osoby bliskie Friedkinowi, przyznały, że amerykański miliarder wystosował na koniec maja ofertę na 575 mln euro, ale została odrzucona. *"Owe osoby - czytamy w artykule - dodały, że Teksańczyk zaoferował się zapłacić w ratach, zaczynając od 125 mln euro przy podpisie. Dalej zapłaciłby 52 mln euro w sześć miesięcy i 85 mln na koniec roku. Również w tym samym czasie pokryłby długi na 300 mln euro i pokryłby interesy akcjonariuszy mniejszościowych klubu na 13 mln euro. Zamiarem Friedkina było zbliżenie się do Pallotty, by negocjować ponownie, ale nie by umieścić więcej pieniędzy na stole"*.

Zaskoczenie "nie" Pallotty wewnątrz Romy

Konsultant Romy, twierdzi *Financial Times*, powiedział, że wiele osób wewnątrz klubu jest zaskoczonych decyzją Pallotty o porzuceniu porozumienia. *"Odrzucenie 575 mln euro było ryzykownym ruchem"*, to komentarz osoby z wewnątrz klubu. Joseph DaGrosa, amerykański inwestor, którego grupa inwestycyjna General American Capital Partners, sprzedała swoje udziały we francuskim klubie Bordeaux, jest jednym z tych, którzy oceniali przedstawienie oferty za klub ze stolicy Włoch.

Sytuacja ekonomiczna w Serie A

Podczas gdy startują też mecze we Włoszech, Serie A ocenia oferty za prawa telewizyjne: wpływy mają być mniejsze, a kibice nie mogą wchodzić na stadiony z powodu restrykcji. Według Deloitte, w tym sezonie przychody w Serie A powinny spaść o 400 mln euro. Serie A bierze pod uwagę kilka ruchów, aby zagwarantować klubom większe wsparcie finansowe. Niebawem będą rozmowy z CVC Capital Partners i Bain Capital w sprawie sprzedaży mniejszościowych udziałów w lidze.

Autor: abruzzo